

**Czyta: #TataMariusz**



# Arkadiusz Łakomiak

## Kogut

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Po krótkiej nocy, z samego rana,  
zbierał się właśnie kogut do piania,  
lecz nagle przestał, bo gardło boli,  
jutro powtórzy, jak głos pozwoli.

Dużą ma chrypkę i słaby głosik,  
nie chce więc sobie wstydu przynosić.  
Poprosił innych o zastąpienie,  
bo sam, niestety, z ledwością pieje.

Właśnie zaczęły się przestuchania.  
Kogut wybiera kogoś do piania?

Pierwsza z pomocą przybyła koza,  
okropnie meczy, aż boli głowa.  
Zatkało ptaka, odjęto mowę  
– Kto chciałby rano usłyszeć kozę?!

Następny przyszedł biały baranek,  
w czasie beczenia pękł mały dzbanek.  
Wizyta trochę niespodziewana  
– Kto tutaj wpuścił tego barana?!

Powoli kroczy łaciata krowa  
- Choć sytuacja jest dla mnie nowa.  
Będę muczała, gdy mleko daję,  
ze wszystkich zwierząt ja się nadaję.

Z kopyta przybiegł koń pociągowy  
- Zastąpić pana jestem gotowy.  
Ma się tę głowę na wielkim karku,  
tylko że nie znam się na zegarku.



Nagle cichutko szepnęła kurka:  
Na świat przybyła kolejna córka,  
na sianku leży w naszym kurniku,  
zostałeś ojcem.  
Ooooooooooo ku-kuryku!

